

I. SPRAWY POLSKIE:

STOSUNKI POLSKO-LITWSKIE:

ECHO 24:6: /Kowno/ podaje wywiad swego korespondenta z ministrem spraw zagr. Litwy Woldemaraszem, który m.in. zaznaczył, że zgodne zakończenie sprawy kłajpedzkiej sprzyja polepszeniu stosunków litewsko-niemieckich. Omawiana była również sprawa wznowienia rokowań handlowych które w razie ich powodzenia jeszcze bardziej wzmocnią stosunki obu państw. O nawiązaniu stosunków Litwy z Polską na razie nie powiedzieć się nie da, gdyż Polska dotychczas nie uczyniła żadnych konkretnych propozycji w tym względzie. Wybory do sejmiku kłajpedzkiego będą ogłoszone najpóźniej po 40 dniach od daty przedstawienia rządowi do zatwierdzenia list wyborczych. Na listach tych bezwzględnie powinni być wciągnięci wszyscy litwini, pochodzący z Wielkiej Litwy, a zamieszkali w obszarze kłajpedzkim. Referendum w sprawie zmiany konstytucji będzie przeprowadzone jeszcze tego lata.

LIETUVIS 23:6: omawiając powyższy wywiad z Woldemaraszem pisze m.in.: Minister zaznaczył, że obecnie /w Genewie/ z powodu napiętych stosunków pomiędzy Polską a Rosją, nie sposób było omawiać stosunki pomiędzy Polską a Litwą. Na zapytanie czy sprawę wileńską należy uważać za ostatecznie zakończoną, Woldemaras odpowiedział: sprawa powyższa nie może być zakończona dopóty, dopóki za nierozwiązaną uważają ją litwini oraz ich sąsiedzi: Rosja i Niemcy.

LIETUVIS ZINIOS 23:6: nawiązując do stosunków litewsko-białoruskich cytuje artykuł "Gołosa Biełorusa", podający powody, dla których W. Łastowski - znany działacz białoruski - opuścił Litwę i wyjechał do Mińska. Białorusini w ciągu ostatnich 9 lat przekonali się, że stosunek litwinów do nich nie jest szczerzy. Głośno o swoich sympatjach do białorusinów mówili litwini tylko wówczas, gdy zjawiało się prawdopodobieństwo wznowienia sprawy wileńskiej w Radzie Ligi Narodów. Wystarczyło by te prawdopodobieństwa rozwiązy się, a natychmiast stygły i uczucia litwinów do narodu białoruskiego. Był to dowód iż politykom litewskim brak zmysłu politycznego. Przeto też i działaczom białoruskim nie pozostało nic innego jak machnąć ręką na Litwę i przenieść swą działalność narodową na łono własnej ojczyzny w Sowieciech.

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE:

GERMANIA 24:6: w art. wst. pisze z powodu mowy min. Stresemanna w parlamencie, że prywatne rozmowy w Genewie między ministrami 6-ciu państw wywołały w prasie polskiej zarzuty przeciwko Niemcom /wyzyskanie tych rozmów w kierunku antypolskim/, które autor uważa za bezpodstawne. "Stanowisko Niemiec w Genewie nie jest tego rodzaju, aby mogło ono decydować o dojściu do skutku takich rozmów. Jeżeli wogóle chodzi o wskazanie osoby, która tego dokonała, to mógł to być min. Chamberlain, a

może Briand ale napewno nie Stresemann".

DEUTSCHE ALLG: ZTG: 23:6: podaje wrażenia z podróży po pograniczu wschodniem Niemiec. Autor pisze, że Prusy Wschodnie i Gdańsk są wokoło otoczone przez "złośliwych i wrogo usposobionych sąsiadów, którzy nie żądają nic więcej jak tylko pochłonięcia tych kwitnących pranie-mieckich ziem". Autor zaznacza, że to co zostało zrabowane, musi napowrót stać się niemieckie. Przejeżdżając przez Tczew autor widział pusty dworzec kolejowy i tylko kręciło się kilku ludzi oraz chodził jednostajnym krokiem polski żołnierz, odbywający wartę. W czasach przedwojennych zaś Tczew miał być nadzwyczaj ruchliwym punktem.

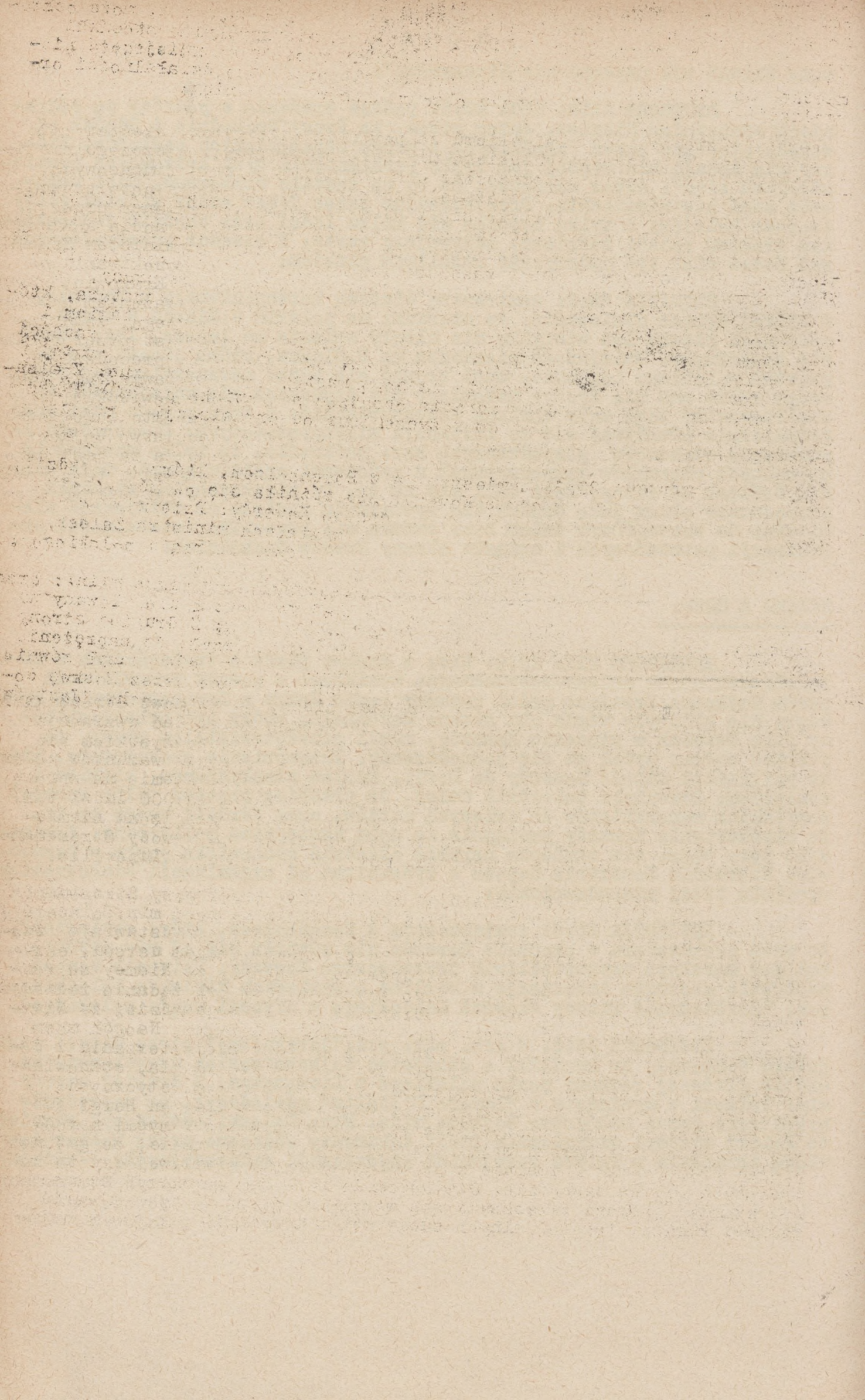
GERMANIA-22:6: zamieszcza dłuższą korespondencję z Katowic, w której wyraża ubolewanie, że stosunki na polskim G. Śląsku w ciągu ostatnich pięciu lat nie tylko nie uległy zmianie na lepsze, lecz nawet się zaostrzyły. Mniejszość niemiecka na G. Śląsku, która odnosi się do państwa polskiego lojalnie, musi bronić się przed narzuceniem jej tego, czego sobie ona nie życzy, natomiast nie dopuszcza się mniejszości do realizowania tego co by chciała urzeczywistnić. Z tego powodu musi ona ustawicznie odwoływać się do instancji międzynarodowych. Przechodząc do omówienia stosunków gospodarczych kor: podkreśla, że tylko nawiązanie normalnych stosunków gospodarczych z państwami sąsiadującymi, może ochronić G. Śląsk od ruiny: kor: żali się na to, że nieprzychylnie stosunki gospodarcze służą jako środek dla wywierania nacisku na mniejszość niemiecką. Ze szczególnym żalem kor: zwraca się przeciwko działalności organizacji powstańczej i związku obrony Kresów Zachodnich.

POLSKA A ZEPR:

KOLNISCHE ZTG: 25:6: Kor: z Moskwy pisze o trudnościach w załagodzeniu sporu polsko-rosyjskiego wynikłego z powodu zamordowania posła Wojkowa. Trwające nadal rozmowy posła Patka z Komisarjatem do spr. zagr: nie sblizły wcale obu stron. Rosenholz, który był przesłuchiwany jako świadek w procesie Kowrdy, mówił przedstawicielom prasy, że przewód sądowy wydał mu się jednostronny. Przemówienie prokuratora, który podkreślił miłość Kowrdy do Rosji, nazywa niesłychanem, niskiem i cynicznym. Rosenholz twierdził dalej, że przebieg procesu tylko zachęci rosyjskich monarchistów do dalszych mordów, oraz zwrócił uwagę na to, że ułaskawienie Kowrdy pociągnie za sobą następstwa polityczne. Komisarjat spr. tagr: nie zamierza narazie obsadzić stanowiska posła w Warszawie. Wręczenie Kowrdzie depeusz z życzeniami od organizacji białoruskich wywołało tutaj niezadowolnienie.

IZWIESTJA 23:6: zamieszczają z Rosenholzem, który stwierdził, że mowa prokuratora w procesie Kowrdy nie różniła się od mów obrony. Sąd zaś moralnie usprawiedliwił przestępstwo Kowrdy. Dziennik donosi następnie obszernie informacje z Berlina o wywiadach ministra Zaleskiego p:n: "Rozbieżność między słowami Zaleskiego a czynami rządu polskiego".

IZWIESTJA 26:6: W art. wst: p:n: "Oczekujemy" pisze m:n: prasa polska doniosła, że konflikt o zabójstwo Wojkowa został uregulowany na skutek dłuższej rozmowy posła polskiego z Litwinowym. Z drugiej strony min: Zaleski w wywiadzie z "Lavoro D'Italia" oświadczył, że naprężenie wytwórzono przez zabójstwo Wojkowa nija. Min: Zaleski oświadczył również że Polska wystąpi energicznie jeśli dokumenty obiecane przez Moskwę dowiodą istnienia w Polsce rosyjskich organizacji emigracyjnych. "Jesteśmy



bardzo wdzięczni panu Zaleskiemu za powyższą obietnicę. Niestety nie wszystkie oświadczenia polskiego ministra spraw zagr. a szczególnie to- konywane zagranicą i przeznaczone dla uspokojenia grup finansowych, z którymi Polska w chwili bieżącej pertraktuje, znajdują potwierdzenie w Warszawie. Tak np: zdarzyło się z oświadczeniem uczynionem przez p: Zaleskiego w Genewie, w którym uznał żądania wyrażone w nocie sowieckiej za możliwe do przyjęcia. Dekumanty, których oczekuje p: minister Zaleski będą mu dostarczone." Autor zaznacza ironicznie, że w oczekiwaniu na te dokumenty rząd polski pozwala na zjazd petlurowców w Krakowie, który wysyła depeza do prezydenta i marsz: Piłsudskiego z wyrażeniem podziękowania za gościnę. Czy p: Zaleski ma wątpliwości co do tego, że działalność petlurowców na terytorjum Polski wręcz objęta jest przez postanowienia art:5 traktatu rykiiego. Autor powołuje się na precedens, a mianowicie na wydalenie Petlury z granic Polski na podstawie tego właśnie artykułu. Na wszystkie zapytania wyrażone w nocie sowieckiej opinia publiczna ZSRR nie otrzymała odpowiedzi: "Nie wiemy kto informował p: Zaleskiego o tem, że naprężenie wytworzone przez zabójstwo Wojkowa mija. Co się tyczy opinii publicznej ZSRR - to informacja ta jest całkowicie kłamliwa. Oczekujemy od rządu polskiego odpowiedzi i to odpowiedzi prostej i jasnej. Od tej odpowiedzi zależeć będzie przyszłość stosunków polsko-sowieckich.

2: ZAGADNIENIA OGOLNE:

STOSUNKI NIEMIECKO-FRANCUSKIE:

L'ECHO DE PARIS 25:6: Fertinax pisze, że na mowę Stresemanna w Reichstagu możnaby odpowiedzieć: 1/ że Niemcy muszą dać gwarancje wzajemian jakiegokolwiek ustępstw na ich rzecz, a przede wszystkim nie mogą występować z żadnymi żadaniami dopóki nie dopełnią warunków układu z dn:1 lutego w sprawie fortec wschodnich; 2/ Pogląd Niemiec na sprawę zredukowania armji okupacyjnej Nadrenji w wycofania 10:000 ludzi tak, aby armja ta nie była liczebnie większą od dawnego garnizonu niemieckiego jest mylny. Taka może być tylko odpowiedź na wywody Stresemanna i takie były zapewne przesłanki mowy, wygłoszonej w Luneville.

LE TEMPS 25:6: omawiając w art: wst: treść mowy Stresemanna w Reichstagu, która ma być poniekąd odpowiedzią na mowę min: Poincaré'go w Luneville, zaznacza, że niektóre ustępy tej mowy przedstawiają rzeczy w niewłaściwym świetle. Dotyczy to przede wszystkim ustępu, poruszającego kwestję rozbrojenia: Stresemann twierdzi, że Niemcy są rozbrojone doszczętnie i że wobec tego słusznem jest ich żądanie redukcji wojsk okupacyjnych w prowincji Nadreńskiej, a to tembardziej że Niemcy tem uwarunkowały swój podpis pod układami w Locarno. Naogół mowa Stresemanna stanowi pewnego rodzaju mieszanię: niedowierzania i dobrej woli. Wypowiedział on w każdym razie niektóre zdania, stanowiące kontrast z ostatnimi oświadczeniami leaderów nacjonalistycznych: Chciejmy wierzyć, że to właśnie min: Stresemann a nie von Hergt lub też hr: Westarp jest rzeczywiście wyrazicielem uczuć i myśli narodu niemieckiego: Stresemann min: przypomniał w swojej mowie, że gabinet obecny zrezygnował formalnie z prowadzenia wojny odwetowej czy to na wschodzie czy na zachodzie. Oświadczenie to - jak zaznaczył Stresemann - nie stanowi jeszcze zrzeczenia się wszelkich dążeń do spowodowania rewizji klauzul terytorjalnych zawartych w traktacie pokojowym, nain-

nej drodze: Nie można - kończy Temps - żądać więcej od ministra niemieckiego przemawiającego na zgromadzeniu publicznem:

L'ECHO DE PARIS 21:6: pisze, że prez. Poincaré wypowiedział swoją mowę w Luneville w porozumieniu z min. Briand'em: Należy to podkreślić wbrew krążącym innym pogłoskom: Nie ulega wątpliwości, że silne argumenty Poincaré'go wypowiedziane pod adresem Niemiec w sprawie pokojowych dążeń Francji, znajdują swój oddźwięk zarówno w opinii całego społeczeństwa, jak i w parlamencie francuskim: W dal. ciągu art. autor /M. Hutin/ przechodzi do omówienia sprawy propagandy bolszewickiej i stosunku Niemiec do ZSRR, który budzi uzasadnione podejrzenia: Fiasko jakiego doznały usiłowania komisji Monzie w sprawie uznania długów Francji, otworzyło oczy wszystkim, którzy kiedykolwiek mieli nadzieję dojścia do porozumienia z bolszewikami: Podróż francuskich mężów stanu do Londynu i porozumienie francusko-brytyjskie nie pozostanie również bez wpływu na stosunek Francji do Sowietów:

VOSSISCHE ZTG: 24:6: w art. wst. pisze z powodu przemówienia Stresemanna w parlamencie, że ustęp mowy odnoszący się do stosunków z Francją, był zbyt pesymistyczny, jak na Stresemanna, znanego z optymizmu: "Przecież on to właśnie doprowadził do zniesienia okupacji" Rury; do planu Dawesa i do Locarno i Ligi Nar.; ponieważ stale trzymał się politycznej linii, którą uważa za słuszną: Locarno może otrzymywać ciosy / od Poincaré'go / pisze w końcu, może przyszywać kryzysy, ale musi przetrwać i doprowadzić do dobrego wyniku: Jeżeli tylko niemiecka polityka zagraniczna nie ulegnie zawahaniom:

DER TAG 25:6: pisze o zatargu handlowym franco-niemieckim i zaznacza, że tak w Paryżu jak i w Berlinie liczą się z tem, że dojście do porozumienia i że nie wykona się wojna gospodarcza: Dotychczasowe porozumienie obejmuje tylko około 15 % taryfy celnej: Po stronie francuskiej została niewyjaśniona sprawa wywozu do Niemiec towarów włókienniczych i częściowo produktów rolnych: Naodwrot niewyjaśniona jest sprawa przywozu z Niemiec maszyn, chemikalji i farb: Stan beztraktatowy panuje zatem w dziedzinie najważniejszych artykułów gospodarczych: Najistotniejszą obecnie sprawą jest los paktu żelaznego albowiem istnieje obecnie możność wypowiedzenia go przez każdą ze stron:

3: NOTATKI I INFORMACJE:

GERMANIA 23:6: Kor. z Rygi pisze, że prezes rady komisarzy ludowych Ukrainy sowieckiej ma być przeniesiony do Moskwy: na jego miejsce przybędzie b. poseł we Wiedniu Schlichter: Uległo rozwiązaniu szereg organizacji ukraińskich, które podejrzewano o dążenia separatystyczne: Zawieszono również kilka pism w ostatnim tygodniu:

LE MATIN 25:6: donosi z Belgradu, że dzięki interwencji mocarstw konflikt albańsko-jugosłowiański z powodu aresztowania Džuraszkiewicza zapał pomyślnie zlikwidowany: Rząd jugosłowiański upoważni posła francuskiego w Tiranie do przeprowadzenia potrzebnych zmian w nocie jugosłowiańskiej podczas gdy Džuraszkiewicz zostanie uwolniony:

